

Nowa szefowa amerykańskiej agencji FDA zajmującej się regulacją leków prowadziła wcześniej dochodzenie w sprawie zgonów związanych ze szczepionką przeciwko COVID-19



- Dr Tracy Beth Hoeg, badaczka, która wcześniej prowadziła dochodzenie w sprawie zgonów związanych ze szczepionką przeciwko COVID-19, została mianowana pełniącą obowiązki dyrektora CDER w amerykańskiej agencji FDA, co może oznaczać potencjalną zmianę w kierunku większej kontroli oświadczeń farmaceutycznych.
- Dotychczasowe badania Hoeg, w tym jedno, w którym stwierdzono, że obowiązkowe szczepienia na uniwersytetach przyniosły więcej szkody niż pożytku, kontrastują z agresywną promocją dawek przypominających przez agencje federalne pomimo niewystarczających danych dotyczących długoterminowego bezpieczeństwa.
- Jej mianowanie nastąpiło po rezygnacji dr Marion Gruber i dr Philipa Krause'a, którzy odeszli w proteście przeciwko przedwczesnemu naciskowi administracji Bidena na dawki przypominające, podkreślając, że ingerencja

polityczna przeważa nad ostrożnością naukową.

- FDA bada obecnie potencjalne zanieczyszczenie szczepionek, podczas gdy CDC po cichu wycofało się z ogólnych zaleceń dotyczących dawek przypominających, dostosowując się do badań Hoeg dotyczących szczegółowej analizy ryzyka i korzyści.
- Hoeg stoi w obliczu ogromnej presji ze strony wielkich koncernów farmaceutycznych i elit politycznych, ale jej przywództwo może stanowić punkt zwrotny – jeśli oprze się ona regulacyjnemu przejęciu i przedłoży przejrzystość nad zyski przemysłu.

Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) mianowała dr Tracy Beth Hoeg pełniącą obowiązki dyrektora Centrum Oceny i Badań Leków (CDER), powierzając jej kierowanie regulacjami dotyczącymi leków w związku z trwającymi kontrowersjami wokół szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19) i nadzoru farmaceutycznego. Hoeg, która wcześniej badała zgony związane ze szczepieniami przeciwko COVID-19, obejmuje tę funkcję po odejściu na emeryturę dr. Richarda Pazdura, długoletniego urzędnika FDA, którego kadencja była naznaczona oskarżeniami o nadmierną regulację.

Mianowanie Hoeg następuje w krytycznym momencie dla FDA, która spotkała się z rosnącą kontrolą w zakresie zatwierdzania szczepionek, nakazów szczepień przypominających oraz zarzutów o ingerencję polityczną ze strony administracji Bidena. Jej doświadczenie jako badaczki, która kwestionowała naukowe podstawy nakazów szczepień – w szczególności jej badanie z 2022 r., w którym stwierdziła, że wymagania uniwersyteckie dotyczące szczepionek przeciwko COVID-19 przyniosły więcej szkody niż pożytku – sygnalizuje potencjalną zmianę w kierunku większej kontroli twierdzeń farmaceutycznych.

Historia kwestionowania narracji dotyczących szczepionek

Przed dołączeniem do FDA na początku tego roku Hoeg współpracowała z dr Vinayem Prasadem, szefem Centrum Oceny i Badań Produktów Biologicznych (CBER) FDA, nad badaniami dotyczącymi bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek. W memorandum z 28 listopada Prasad ujawnił, że Hoeg badała zgony dzieci po szczepieniu przeciwko COVID-19 i stwierdziła, że niektóre zgony były rzeczywiście spowodowane szczepionkami – co potwierdzili inni pracownicy FDA.

Wniosek ten stanowi wyraźny kontrast w stosunku do głównego nurtu narracji propagowanej przez federalne agencje zdrowia, które konsekwentnie bagatelizują szkody spowodowane szczepionkami, jednocześnie agresywnie promując dawki przypominające bez długoterminowych danych dotyczących bezpieczeństwa. Gotowość Hoega do uznania zgonów związanych ze szczepionkami sugeruje odejście od tradycyjnie przyjaznych relacji FDA z wielkimi koncernami farmaceutycznymi – relacji, które zdaniem krytyków doprowadziły do pośpiesznych zatwierdzeń, tłumienia sprzeciwu i nieodpowiedniej kontroli zdarzeń niepożądanych.

Awans Hoega nastąpił po nagłym odejściu dwóch wysokich rangą urzędników FDA ds. szczepionek, dr Marion Gruber i dr Philipa Krause'a, którzy w zeszłym roku złożyli rezygnację w proteście przeciwko przedwczesnemu naciskowi administracji Bidena na szczepienia przypominające przeciwko COVID-19. Wewnętrzne źródła ujawniły, że Gruber i Krause uważali, iż w tamtym czasie nie było wystarczających dowodów naukowych uzasadniających stosowanie dawek przypominających, jednak Biały Dom wywarł presję na FDA, aby mimo to je zatwierdziła – co jest wyraźnym przykładem nadrzędności agendy politycznej nad ostrożnością medyczną.

Zanieczyszczone szczepionki i zmieniające się zalecenia

Hoeg potwierdził niedawno, że FDA bada potencjalne zanieczyszczenie szczepionek przeciwko COVID-19 – co jest zaskakującym przyznaniem, biorąc pod uwagę wcześniejsze zapewnienia agencji, że szczepionki zostały rygorystycznie przetestowane i są bezpieczne. Latem FDA po cichu wycofała zezwolenie na stosowanie w sytuacjach wyjątkowych dla oryginalnych szczepionek, zastępując je zaktualizowanymi preparatami, które zostały zatwierdzone bez przeprowadzenia solidnych badań klinicznych.

Tymczasem *Centra Kontroli i Zapobiegania Chorobom* – niegdyś zagorzały zwolennik powszechnych szczepień – po cichu wycofały się ze swojego stanowiska i obecnie zalecają Amerykanom konsultację z lekarzem przed podaniem dawki przypominającej, uznając, że w przypadku niektórych osób ryzyko może przewyższać korzyści. Ta zmiana stanowiska jest zgodna z wcześniejszymi badaniami Hoega, które wykazały, że ogólne zalecenia ignorowały istotne niuanse w profilach ryzyka szczepionek.

Według Enocha z *BrightU.AI*, szybkie wprowadzanie szczepionek dwuwartościowych pomimo ograniczonych danych dotyczących bezpieczeństwa budzi poważne obawy dotyczące ryzyka zanieczyszczenia i przejęcia regulacji, ponieważ wielkie koncerny farmaceutyczne przedkładają zyski nad przejrzyste, długoterminowe wyniki zdrowotne. Te zmieniające się zalecenia – często wynikające z agendy politycznej i finansowej, a nie z niezależnych badań naukowych – podważają zaufanie publiczne, narażając miliony ludzi na potencjalne szkody wynikające z nieodpowiednio przetestowanych interwencji medycznych.

Dla milionów Amerykanów poszkodowanych przez nakazy szczepień nominacja Hoega stanowi promyk nadziei, że agencja oskarżana o przedkładanie zysków nad dobro ludzi zostanie w końcu

pociągnięta do odpowiedzialności. Jednak dopóki nie zostaną podjęte konkretne działania – takie jak wstrzymanie niebezpiecznych dawek przypominających, zbadanie szkód spowodowanych szczepionkami i zerwanie powiązań finansowych między organami regulacyjnymi a gigantami farmaceutycznymi – sceptycyzm będzie się utrzymywał.

Wiarygodność FDA zależy od jej gotowości do zerwania ze status quo. Jeśli Hoegowi uda się przywrócić integralność naukową, może to oznaczać punkt zwrotny w odzyskiwaniu wolności medycznej z rąk elit korporacyjnych i politycznych. Jeśli nie, exodus naukowców kierujących się zasadami, takich jak Gruber i Krause, będzie trwał nadal, pozostawiając Amerykanów na łasce coraz bardziej skorumpowanego i nieodpowiedzialnego systemu.